

Przygraniczne papużki nierozłączki

Napisano dnia: 2022-02-10 16:00:29



ZŁOTY STOK / BILA VODA (inf. wł.). Mają do siebie na rzut kamieniem, nic więc dziwnego, że nie mogą się obejść bez częstych kontaktów, choć formalnie dzieli ich granica państwa. Czeska Bila Voda już od wielu lat jest partnerem Złotego Stoku.

- Bardzo blisko współpracujemy z Miłozsem Kocjanem i tamtejszym społeczeństwem. Aktualnie realizujemy duży projekt, który dotyczy adaptacji kościoła poewangelickiego na obiekt służący kulturze i turystyce. W Bilej Vodzie zagospodarowano obiekt na muzeum i dom chleba, służący też warsztatom edukacyjnym, zaś w Kamieńcu Ząbkowickim, również będącym uczestnikiem projektu kontynuuje się prace renowacyjne w pałacu Marianny Orańskiej - mówi burmistrzynie Złotego Stoku Grażyna Orczyk.

Przed wybuchem epidemii koronawirusa niemal na porządku dziennym były kontakty dzieci i młodzieży ze szkół w obu miejscowościach, współpraca seniorów, grup sportowych, samorządowców i innych. Od dwóch lat jest zawieszona, poza jednostkowymi przypadkami. A takim była niedawna pomoc wyświadczona przez strażaków ochotników z Bilej Vody, którzy pospieszyli do pożaru w Złotym Stoku, wiedząc że przyda się dodatkowy zbiornik z wodą.



Jednym z najbardziej widocznych elementów złotostocko-bilowodzkiej współpracy pozostawał stylizowany na dawnego forda pojazd elektryczny odbywający kursy pomiędzy obiema

miejscościami. Wznowi je jak tylko pozwolą na to warunki sanitarne, tzn. złagodzenie obostrzeń w obu krajach.

(bwb)

Foto www.rychleby.cz